



LIST MINISTRA GENERALNEGO Z OKAZJI ŚWIĘTA ŚW. KLARY 2009 ROKU

Niech Pan obdarzy pokojem Was wszystkie, moje Drogie Ubogie Siostry św. Klary, powołane przez Ducha do naśladowania Chrystusa ubogiego, ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, przez życie Ewangelii w posłuszeństwie, bez żadnej własności i w czystości.

Pragnę kontynuować tradycję, którą zainicjowałem przed sześciu laty, kiedy po raz pierwszy zostałem wybrany na ministra i służę braci. Każdego roku pisałem list z okazji święta Siostry Klary, okazując Wam w ten sposób moją bliskość i głęboki szacunek, jaki mam względem Was.

DZIĘKCZYNIENIE

Z tej okazji chciałbym Wam przede wszystkim podziękować za Waszą serdeczną bliskość, którą okazywałyście mi poprzez modlitwy w ciągu minionych lat mojej posługi jako ministra generalnego, i która także ujawniła się jeszcze wyraźniej w związku z zakończeniem 187. Kapituły Zakonu Braci Mniejszych, która odbyła się niedawno w Asyżu. Dziękuję, Drogie Siostry. Dziękuję również za Wasze liczne życzenia z racji mojego ponownego wyboru. Nie mogąc odpowiedzieć osobiście Wam wszystkim, czynię to w niniejszym liście. Jednocześnie obiecuję, że w dalszym ciągu będę Wam bardzo bliski w moich modlitwach i – jeśli to będzie możliwe – poprzez moją obecność pośród Was. Z drugiej strony proszę o dalszą modlitwę za mnie i za definitorium generalne Zakonu, by Pan udzielał nam twórczej i radosnej łaski wierności naszemu powołaniu braci mniejszych.

DROGA KU ROCZNICY 800-LECIA ZAŁOŻENIA ZAKONU

Rok 2009 przypomina o 800. rocznicy założenia Pierwszego Zakonu i rozpoczyna czas przygotowań do roku 2012, kiedy bę-

dziecie świętować jubileusz założenia Zakonu Ubogich Sióstr św. Klary. Dlatego ten jubileusz powinien być rzeczywiście czasem łaski dla Was wszystkich, szczególnie zaś – do czego Was zapraszam – ponownym *nawiedzeniem Was przez łaskę początków*, byście mogły wydobyć z pamięci nowość Ewangelii i być w historii *mieszkaniem i siedzibą* Stwórcy (3 Lk1 22), wiarygodnym znakiem Boga, który z namiętną miłością poszukuje ludzi.

WASZ STYL ŻYCIA

Pozwólcie mi, Drogie Siostry, że w tym kontekście przypomnę Wam pewne elementy, którym powinien charakteryzować się wybrany przez Was sposób życia i które powinnyście mieć zawsze przed oczami. Zostałyście powołane, aby zachowywać klariański charyzmat w tych bardzo trudnych czasach, ale i dających wiele szans (por. VC 13). Nie raz już mówiłem, że nie możecie odpowiedzialności za to przesuwając na kogoś innego, lecz musicie ją przejąć z odwagą i twórczą inwencją. Wasza trudna misja nie polega na zachowaniu *status quo*, lecz na odważnym odtworzeniu śmiałości i kreatywności św. Klary, urzeczywistniając w twórczej i radosnej wierności formę życia, którą Wam ona pozostawiła (por. VC 37). Tylko w ten sposób możecie stać się latarniami w ciemną noc, tubami na wieżach wartowniczych, strażnikami poranka (por. Iz 21,11-12).

Życ świętą Ewangelią

Wasza forma życia, jak również i nasza, polega na tym, by żyć świętą Ewangelią Pana naszego Jezusa Chrystusa (por. RegKl 1-2). Dar Ewangelii jest początkiem Waszej siostrzanej wspólnoty. Jako naśladowczyni św. Franciszka i św. Klary zostałyście wezwane do przyjęcia Ewangelii, świadczenia o niej całym swoim życiem i przywrócenia

jej na nowo w twórczy sposób w konkretnych czynach. By dzisiejszy świat mógł żyć, potrzebuje poznać osoby bezgranicznie kochające Chrystusa. Świat potrzebuje świadków, którzy mają mocno utkwiony w Nim swój wzrok; potrzebuje ewangelicznych pańien, które w codzienności życia pozwolą się prowadzić Chrystusowi i Jego Słowu.

W rozdartym świecie, do którego i my należymy, zostałyście powołane, aby dać świadectwo wobec ludzi jako osoby, dla których Chrystus stanowi centrum; które wiedzą życie, należące przez swą darmość i miłość tylko do Boga, którego będzie można doświadczyć dzięki Waszemu życiu. Często *modlitewna lektura Słowa* uczyni Was, jako osoby zjednoczone [z Chrystusem], zdolnymi do przyjęcia w codziennym życiu formy ewangelicznego życia.

Życie kontemplacyjne

Jako kobiety kontemplacji zostałyście powołane, by być znakiem Boga, zasiewającego swoje ziarno w historii. Ustawicznie wsłuchując się w Boga, będzie także dzisiaj przemawiać do serc mężczyzn i kobiet językiem miłości, która swoje korzenie ma zakorzenione w życiu, które zamieszkuje Bóg. Jak św. Klara przemieniona w Umiłowanego, tak i wy, Umiłowane, zostałyście wezwane, by poprzez kontemplację w pełni stać się kimś jednym z Chrystusem (3 LKl 12), którego miłość nas uszczęśliwia (por. 4 LKl 11).

Żyjąc w ciągłej obecności Boga, objawiacie swoim życiem całą bliskość Boga do ludzkości i sprawiacie, że dzięki Waszej cichej egzystencji poznajemy, jak należy poszukiwać Tego, który jest właściwym celem życia konsekrowanego. Świat i my wszyscy potrzebujemy widzieć w Was kobiety, które Bóg konsekruje i które są mieszkaniem Ducha Świętego. Przyjmując z rąk Bożych historię współczesnych mężczyzn i kobiet, będziecie wierne temu, co jest prawdziwie autentyczne.

Życie w siostrzanej wspólnotce

Dziś wy jesteście Klarą i przez ponowione dla Ducha „tak”, jako ubogie i obej-

mujące ubogiego Chrystusa, w siostrzanej wspólnotce uobecnicie Bożą obecność w historii. Jak dla Franciszka tak i dla Klary, której Pan dał siostry (por. TKl 24), życie siostrzane we wspólnotce było fizyczną i teologiczną przestrzenią, w której żyje się Ewangelią; miejscem i przestrzenią dla relacji; strzeżonym miejscem, w którym każda siostra z relacji z Bogiem uczy się „zachowywać jedność wzajemnej miłości” (RegKl 10,7) i przyjąć wspólnotę, która pochodzi od Ducha; uprzywilejowaną przestrzenią, by dać świadectwo Bogu; przestrzenią dla wspólnoty w różnorodności i dla różnorodności we wspólnotce. Doświadczenie tych różnic nie jako zagrożenia, lecz jako objawienia Boga, który zawsze wszystko czyni nowym. To będzie możliwe tylko w doświadczeniu wiary, która uczy nas widzieć, kto obok nas jest „darem” i „prezenterem” Pana.

Życie bez własności

Ta forma życia oznacza między innymi zachowanie najwyższego ubóstwa. Tego domagał się od Was św. Franciszek i nadal domaga się: „aby naśladować życie i ubóstwo Najwyższego Pana naszego Jezusa Chrystusa i Jego Najświętszej Matki” (RegKl 6,7). To jest element, z którym ani nam, ani wam nie można negocjować. To jest fundamentalny wybór, który skłania do decyzji „życia pełnią Ewangelii” (SpKl 1), która wskazuje drogę i oświeca dalsze kroki.

Obchody osiemsetlecia założenia Waszego Zakonu jest dobrą okazją, by odnowić Wasze posłuszeństwo św. Franciszkowi. To posłuszeństwo wiedzie poprzez drogę *życia bez własności*. Jeśli *Poverello* i jego bracia zobowiązują się do troski o zaspokojenie potrzeb sióstr, to tylko dlatego, byście zawsze były wierne w zachowywaniu świętego ubóstwa. Z tego zobowiązania, aby rozpoznać nasze wspólne korzenie, wypływa wzajemna troska, byśmy razem pozostali temu wierni, aby *żyć bez własności*, w prorockiej egzystencji na marginesie społeczeństwa; w egzystencji, która poddaje nas Bogu Miłości i Opatrzności.

Szczególnie w tym czasie głębokiego kryzysu ekonomicznego świat potrzebuje zatrzymać się na swych drogach, aby powrócić do życia i na nowo odnaleźć współrzędne, które mówią o tym, co istotne, o trzeźwości i autentyczności. Wy dokonaliście wyboru, aby żyć bez własności, i dlatego zostaliście powołane, aby zaświadczyć, że kontemplacja Pana nie jest jakąś teorią, lecz życiem przeżyтым (*vita vissuta*), które przyjmuje ubogi, konkretny, pewny i realny styl życia. Wierzę, że nadszedł czas, aby dokonać odważnego i profetycznego wyboru na polu ubóstwa, żyjąc w twórczej wierności, według ducha Reguły św. Klary.

PRZYPATRZ SIĘ POWOŁANIU SWOJEMU I ROZPAL NA NOWO CHARYZMAT BOŻY

Te słowa apostoła Pawła (por. 1 Kor 1,26; 2 Tm 1,6) mogłyby stać się programem przygotowującym do świętowania 800-lecia założenia Waszego Zakonu. Drogie Siostry, zapraszam Was do wykorzystania wszelkich środków, by tak się stało.

Jeżeli niekiedy świat nie rozumie Waszego życia, to dlatego, że nie jest w stanie rozpoznać znaku, który wskazuje na sedno życia. Wy zwracając się do Boga w każdej chwili życia, nie według prawa rynkowego, lecz z czystej miłości, a więc w logice miłości, jesteście powołane, aby dać świadectwo o alternatywnej formie życia. Podczas gdy ludzie, przytłoczeni są tak wieloma zbędnymi rzeczami, przymusem, pozorem ... wy jesteście powołane, w głębokości egzystencji, do ponownego posłania tchnienia Ducha Bożego, który was wypełnia. Poprzez wybór życia jako ubogie, dawajcie świadectwo o tym, co jest prawdziwie autentyczne i czyni nas wolnymi.

Świętowanie jubileuszu Waszego Zakonu stawia Was przed konkretnym pytaniem, jak żyjecie swoją formą życia.

My i świat potrzebujemy wiedzieć, że jesteście świadkami zmartwychwstania Pańskiego, świadkami Boga Życia.

My i świat potrzebujemy widzieć w Was nieustanne poszukiwanie Pana, czyniąc to poszukiwanie naszym własnym.

My i świat potrzebujemy dzielić z pasją Waszą twórczą wierność przez dawanie świadectwa wobec wszystkich ludzi o radosnej nowinie Ewangelii.

My i świat potrzebujemy przenieść się w serce Kościoła, by – jak Klara i Franciszek – być ludźmi ewangelicznymi, którzy głośno będą obwieszczać wszystkim, że Bóg kocha ludzi.

Nie pozbawiajcie nas, Drogie Siostry, daru Waszego świadectwa. My i świat potrzebujemy go.

Pan, który obdarzył nas łaską dobrego początku, niech da nam dalej wzrastać w twórczej i radosnej wierności temu, co przyrzekliśmy (por. 1 Kor 3,6-7).

Rzym, 23 czerwca 2009 r.

*o. José Rodríguez Carballo OFM,
minister generalny*

tłumaczył w oparciu o wersję włoską i niemiecką
o. Maksymilian Damian OFM
oryginał zob. www.ofm.org